

Prezydent Bierut zwiedził tereny budowy Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA. — Dnia 24 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut zwiedził tereny prac, związanych z budową wysokościowego Pałacu Kultury i Nauki.

Prezydentowi Rzeczypospolitej towarzyszył prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Na terenie bazy produkcyjno-składowej na Jelonekach inżynierowie radzieccy pracujący przy budowie zapoznali przybyłych gości z organizacją prac, a także z najnowocześniejszymi urządzeniami technicznymi, umożliwiającymi pełną mechanizację robót.

Po przybyciu na plac budowy Pałacu Kultury i Nauki Prezydent Rzeczypospolitej i prezes Rady Ministrów obejrżeli postępy prac przy zakładaniu fundamentów pod budowę.

Enver Hodża dziękuje marsz. Rokossowskiemu za życzenia

WARSZAWA. — Premier Albańskiej Republiki Ludowej, generał armii Enver Hodża, nadesłał na ręce marszałka Rokossowskiego depeszę z podziękowaniami za życzenia z okazji 9 rocznicy powstania albańskiej Armii Ludowej.

W depeszy czytamy m. in.:

Nasze armie ludowe, kierując się wspaniałym przykładem Armii Radzieckiej i nauką największego wodza naszych czasów, J. Stalina, krzepną z każdym dniem stają się niezwykle doniosłym czynnikiem zachowania niezawisłości naszych krajów i pokoju na całym świecie.

Naród albański i jego bohaterka armia mają w bratnim narodzie polskim, w bohaterkiej armii polskiej silnego i wiernego przyjaciela, cenią one wysoko tę wieczną przyjaźń naszych narodów — wiernych członków niezwykłego obozu pokoju, kierowanego przez Związek Radziecki i naszego genialnego nauczyciela — wielkiego Stalina.

Nowy podział administracyjny NRD

Berlin. — Dnia 23 bm. odbyło się w Berlinie nadzwyczajne posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Izba Ludowa rozpatrzyła projekt „ustawy o dalszej demokratyzacji struktury pracy organów państwowych w prowincjach Niemieckiej Republiki Demokratycznej”.

Premier Grotewohl w obszernym przemówieniu zanalizował projekt nowej ustawy. Przewiduje ona podział Niemieckiej Republiki Demokratycznej na obwody (Bezirke), które z kolei dzielą się na okręgi (Kreise).

Demokraci i republikanie ale różnicy — nie ma Inni kandydaci, program ten sam

NOWY JORK. — W Chicago toczą się obrady zjazdu partii demokratycznej, na którym mają być wybrani kandydaci na prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych. Charakterystycznym rysem zjazdu

M. Kuzniecowa odznaczony orderem Lenina

MOSKWA. — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło orderem Lenina ministra Marynarki Wojennej ZSRR, wiceadmirała Mikołaja Kuzniecowa za zasługi wobec państwa i marynarki wojennej ZSRR, w związku z 50-letnim urodziny.

Rząd Francji zaopatrzy w broń faszystów hiszpańskich

PARYŻ. — Kontynentalne wydanie „Daily Mail” donosi, że rząd francuski zniósł embargo na dostawy sprzętu wojennego dla Hiszpanii frankistowskiej. Rząd francuski, który stał się już oficjalnym sprzymierzeńcem odwetowców niemieckich — pisze „Humanite” — postanowił obecnie wysłać broń faszystom z Madrytu — wrogom Francji,

Cena 15 gr.

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 177 (3043) || PIĄTEK, 25 LIPCA 1952 R. || ROK VII.

Prezydent Bierut i premier Cyrankiewicz dziękują za życzenia

Z uczuciem wdzięczności dla ZSRR obchodził naród polski Święto 22 Lipca

DO
PRZEWODNICZĄCEGO PRZEZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH
TOWARZYSZA N. SZWERNIKA
MOSKWA — KREML

Proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej, najserdeczniejsze podziękowanie za tak przyjacielskie gratulacje i życzenia nadesłane na moje ręce w dniu Święta Narodowego ósmej rocznicy wyzwolenia Polski przez bohaterką i niezwykłą Armię Radziecką.

Naród polski obchodzi swe święto z uczuciem głębokiej przyjaźni i wdzięczności dla bratnich narodów Związku Radzieckiego i dla wielkiego przyjaciela Polski — Towarzysza Józefa Stalina, za braterską i wszechstronną pomoc w budowie naszej odrodzonej i zjednoczonej ojczyzny.

B. BIERUT
DO
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH
GENERALISSIMUSA J. STALINA
MOSKWA — KREML.

W imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym, proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący Rady Ministrów, o przyjęcie wyrazów serdecznej wdzięczności za przyjacielskie gratulacje i najlepsze życzenia nadesłane z okazji Święta Narodowego odrodzenia Polski.

Naród polski, w ósmą rocznicę wyzwolenia naszego kraju przez bohaterką Armię Radziecką, z najgłębszym wruszeniem odczuwa wspaniałą pomoc i przyjaźń ze strony Związku Radzieckiego. Walcząc o pokój i budując socjalizm, pogłębiać i umacniać będziemy przyjaźń i braterstwo z wielkim Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i wolności.

J. CYRANKIEWICZ.
DALSZE DEPESE
Z ŻYCZENIAMI DLA POLSKI

W związku ze Świętem Odrodzenia KC Koreańskiej Partii Pracy nadesłał depeszę z gorącymi pozdrowieniami dla KC PZPR. Prezydent Bierut otrzymał depeszę gratulacyjną od sekretarza generalnego KP Anglii Harry Pollitta.

Ponadto na ręce Prezydenta Bieruta nadesłali depesze: prezydent Francji Vincent Auriol, generalny gubernator Pakistanu Ghulam Mohammed, król Danii Friderik, król Belgii, prezydent Konfederacji Szwajcarskiej Karl Kobelt, prezydent Meksyku Miguel Aleman, prezydent Argentyny Juan Peron, prezydent Brazylii Getulio Dornelles Vargas, prezydent par interim Izraela Joseph Sprimzak, szach Iranu Mohammed Reza Pahlavi, król Faruk oraz prezydent Turcji Celal Bayar.

Chłopi z pow. łowickiego najlepiej pracują przy żniwach

W woj. łódzkim w sprawnym wykonywaniu prac żniwnych przodują chłopi powiatu łowickiego. W powiecie tym członkowie spółdzielni produkcyjnych i chłopi większości gromad zakończyli już koszenie żyta.

Chłopi ze spółdzielni produkcyjnej w Jachowicach oraz z gromad Złaków, Zduny i Kompi na, pragnąc jak najszybciej do starczych zbóż do punktów skupu, przygotowali już na placach młocarnie GOM-owskie, do których zwozi się żyto bezpośrednio z pola.

W wielu gromadach woj. łódzkiego chłopi stosują w szerokim zakresie przy sprzecie żyta pomoc sąsiedzką. Przykładem obywatelskiej postawy służyć mogą m. in. mieszkańcy gromady Buków, pow. brzezińskiego, którzy skosili i ustawili w mende żyto z pola należącego do niedołęznego starca Jana Sulmy.

Z całego KRAJU

Najlepszy w budownictwie przemysłowym

Zarząd Główny Związku Zaw. Pracowników Budownictwa, Ceramiki i pokrewnych zawodów podsumował wyniki zawodnictwa o tytuł najlepszego kierownika i majstra budowlanego. Pierwszą nagrodę w budownictwie przemysłowym w wysokości 1.300 zł otrzymał Jan Mendrok, kierownik budowy osiedla w hucie im. Stalina w Gliwicach.

Nowa forma współpracy w remontach

Brygady robotnicze zatrudnione przy remontach maszyn i urządzeń cuko wni „Klecin” w woj. wrocławskim i „Lubna” w woj. kieleckim, zainicjowały nową formę współzawodnictwa, polegającą na wystawianiu tzw. „listów gwarancyjnych”.

Z pamiętnych dni Złotu



Fragment defilady na Placu Konstytucji. Na zdjęciu: Ida włókniarze Łodzi. CAF — fot. Baranowski.



Na zdjęciu: prosto z dworca harcerze z do miasteczka złotowego w Agrykoll. Łodzi i województwa łódzkiego udali się. CAF — fot. Dąbrowiecki.

W obronie kobiet i dzieci Rezolucje Komitetu Wykonawczego SDFK

BUKARESZA. — Komitet Wykonawczy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet uchwalił rezolucję w sprawie zadań krajowych organizacji Federacji w dziedzinie walk o równouprawnienie kobiet. Rezolucja stwierdza, że w krajach kapitalistycznych kobiety dotychczas nie korzystają z równych praw z mężczyznami i pozbawione są wielu praw obywatelskich. Wobec ofensywnej reakcji, konieczne jest wzmocnienie walki w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych o zdobycie praw obywatelskich. Rezolucja wskazuje drogi, którymi powinny kroczyć kobiety w walce o swe prawa: rozszerzenie i u-

Dzień żałoby narodowej w Iranie

LONDYN. — Potwierdza się obecne wiadomości, że b. premier Għawam Es Sultaneh zdołał zbiec za granicę, względnie ukrywa się nadal w nieznanym miejscu. Okazuje się, że władze irańskie, jak donosi agencja United Press, świadomie podały fałszywą wiadomość o aresztowaniu go, aby osłabić oburzenie ludności z powodu krwawej masakry demonstrantów, dokonanej w dniu 21 bm. W rzeczywistości Għawam Es Sultaneh w ogóle nie był aresztowany. Czwartek obchodzony był jako dzień żałoby narodowej dla uczczenia pamięci ofiar masakry. W całym kraju odbyły się demonstracje, które miały wyraźny charakter antyimperialistyczny.

Rozdźwięki wśród uczestników „planu Schumana”

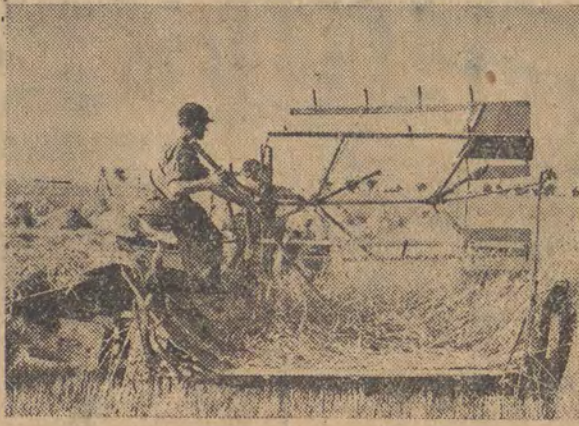
PARYŻ. — W śróde rozpoczęła się na quai d'Orsay w Paryżu konferencja ministrów spraw zagranicznych sześciu państw — sygnatariuszy planu Schumana, tj. Francji, Włoch, Niemiec zachodnich, Belgii, Holandii, Luksemburga. Konferencja ta jest pierwszą po ratyfikowaniu przez parlamenty wymienionych krajów układu, na mocy którego stworzone zostało „zjednoczenie stali i węgla”. Jak podaje prasa paryska, na konferencji omawiane będą sprawy związane z powołaniem naczelnych władz planu Schumana — tzw. najwyższego organu kierowniczego oraz trybunału. Ma być dokonany również wybór siedziby władz „zjednoczenia stali i węgla”. Jak podaje prasa, rząd francuski wypowiada się za Strassburgiem, jako siedzibą zjednoczenia, natomiast Adenauer domaga się wyboru Saarbruecken, pragnąc w ten sposób osłabić wpływy francuskie w Zagłębiu Saary. Na konferencji mają być podpisane również dokumenty w sprawie rozwiązania międzynarodowego organu dla Zagłębia Ruhry — uchylenia wszelkich ograniczeń, dotyczących wysokości produkcji stali w Niemczech zachodnich. Ostatnia okoliczność — jak podkreślała prasa postępową — potwierdza w całej pełni agresywny charakter planu Schumana, zmierzającego do odrodzenia przemysłu wojennego Niemiec zachodnich.

10 tys. studentów pomoże PGR-om w żniwach i omlotach

WARSZAWA. — Około 10 tys. młodzieży ze wszystkich wyższych uczelni w kraju zgłosiło się do studenckich brygad żniwnych, które przyjdą z pomocą PGR-om na Ziemiach Zachodnich w sprzecie i omlotach zbóż. Począwszy od 25 lipca studenckie brygady rozpoczną pracę w dwutygodniowych turnusach. Nad sprawnym zakwaterowaniem młodzieży w PGR-ach zapewnieniem jej jak najlepszych warunków pracy i wypoczynku czuwają okrojowe zarządy Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wraz z młodzieżą wyjeżdża do zespołów specjalnie do tego zwanymi pracownikami Zarządu Okręgowego PGR, którzy pozostają z nią do czasu rozlokowania.

W 65 proc. skoszono już żyto Przodują w akcji żniwnej robotnicy PGR-ów i spółdzielnie produkcyjne

Szybko i sprawnie przeprowadzają chłopi województwa łódzkiego żniwa. Z różnych gmin napływają już meldunki o przedterminowym ich zakończeniu. W ten sposób wieś realizuje swe zobowiązania, podjęte na cześć Święta Odrodzenia.



W całym województwie skoszono już żyto w 65 procentach, z czego 13 proc. jest zwiezione. Chłopi natychmiast po zakończeniu żniw dokonują podorywek i siewu poplonów. Przeprowadzono je dotychczas na obszarze 8.500 ha. W samym tylko powiecie wieluńskim zasiano poplonami 3 tys. ha.

Do przodujących w akcji żniwnej powiatów należą: Łęczyca, Łask, Radomsko i Brzeziny. Na obszarze powiatu łódzkiego skoszono 60 proc. żyta. Najsprawniej żniwa przeprowadzają spółdzielcy z Kalina. Za ich przykładem idą chłopi indywidualni z gminy Gospodarz, Wiskitno i Bruźca. Dokonali oni siewu poplonów w 40 proc.

Sluchowisko radiowe Bolesławie Bierucie

24 lipca, o godzinie 21.10, w programie I Polskiego Radia na dane zostanie czwarte sluchowisko z cyklu poświęconego życiu i działalności Bolesława Bieruty. Sluchowisko piera Edwarda Fiszera, Stanisława Stampfla i Stanisława Ziembickiego nosi tytuł „Noc sylwestrowa 1943 r.". Tematem jego jest historyczne, pierwsze plenarne zebranie Krajowej Rady Narodowej w Warszawie przy ulicy Twardej 22.

Na odlew Przyczyna upadku

Eisenhower, omawiając stosunki we Francji oświadczył, że Francja ześle na manowce. (Z prasy)

A Francji upadku przyczyna jest znana: ...pomoc Marshalla i chciwość Trumana.

Tegoroczna akcja żniwna zrodziła nowych przodowników pracy wśród robotników rolnych PGR-ów. Dobre wyniki w pracach żniwnych osiągnęli zwłaszcza Waclaw Rudkowski z Żeromina i Stanisława Głowacka z gospodarstwa w Rszewie. W Święto Odrodzenia wyróżnili oni zostali dyplomami uznania i premiami pieniężnymi. Młodzieżowa brygada traktorowa z zespołu Rogów zdobyła w tym samym dniu sztandar przechodni Zarządu Głównego ZMP.

Wczasowa idylla dla nie wyjeżdżających na wczasy

Taki tytuł nosi widowisko słowno-muzyczne w dwóch częściach, oparte na wątku fabularnym z wesolymi wstawkami tekstów J. Prutkowskiego, K. Szpalskiego, Gozdawy, Mileń, H. Duninówny, z ładnymi, miłe w ucho wpadającymi melodiami Gozdawy, Bernarda Marwińskiego oraz ilustracjami muzycznymi Jana Straussa E. Kalmána i innych.

Nagrody państwowe za osiągnięcia w dziedzinie literatury i sztuki

Podajemy dziś dalszy ciąg wykazu nagród za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki za rok 1952, przyznanych Uchwałą Prezydium Rządu z dnia 17 lipca 1952 r.

DZIAŁ LITERATURY I SZTUKI

SEKCJA LITERATURY

- Nagroda I stopnia:**
1. Jarosław Iwaszkiewicz — za wybitne zasługi twórcze w literaturze polskiej.
 2. Igor Newbery — za powieść pt. „Pamiątka z celulozy”.
 3. Julian Strykowski — za powieść pt. „Bieg do Fragała”.
- Nagroda II stopnia:**
1. Tadeusz Breza — za powieść pt. „Uczta Baltazara”.
 2. Bogdan Czeszko — za powieść pt. „Pokolenie”.
- Nagroda III stopnia:**
1. Albin Bobruk — za książkę pt. „Matka i Syn”.
 2. Kazimierz Koźniewski — za powieść pt. „Płotka z ulicy Barskiej”.

SEKCJA MUZYKI

- Nagroda I stopnia:**
1. Ludomir Różycki — za całokształt działalności kompozytorskiej.
 2. Zbigniew Drzewiecki — za wybitne osiągnięcia pianistyczne, pedagogiczne i propagandowe muzyki polskiej za granicą.
 3. Ewa Bandrowska-Turka — za wybitne osiągnięcia artystyczne w dziedzinie śpiewu operowego oraz za propagandę muzyki i wokalistyki polskiej za granicą.
 4. Halina Czerny-Stefańska — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pianistyki, za wykonanie utworów fortepianowych w ilustracji muzycznej filmu „Młodość Chopina” oraz za propagandę muzyki i pianistyki polskiej za granicą.
- Nagroda II stopnia:**
1. Zygmunt Lutoszewski i Wiktor Bregy — za wybitne realizacje artystyczne w Baletnym Studio Operowym.
 2. Witold Lutosławski — za kompozycje „Tryptyk Śląski”, utwory dziecięce i pieśni masowe.
 3. Grażyna Bacewiczówna — za kompozycje IV Kwartet, IV Sonata Skrzypcowa i IV Koncert Skrzypcowy.
 4. Andrzej Panufnik — za ilustrację muzyczną do filmu „Wit Stwos” („Koncert Gotycki”).
 5. Barbara Bittnerówna — za osiągnięcia w dziedzinie tańca artystycznego w Państwowej Operze Śląskiej w Bytomiu.
- Nagroda III stopnia:**
1. Alfred Gradstein — za kantatę „Słowo o Stalinie” do tekstu Broniewskiego.
 2. Zygmunt Mycielski — za obrazy Symfoniczne („Symfonia Polska”).
 3. Artur Malawski — za balet pantomimny „Wierchy”.
 4. Mieczysław Mierzejewski — za wybitną działalność dyrygencką w kraju i za granicą, a w szczególności za wykonanie oper: „Moniuszki”, „Hrabina”, „Straszny Dwór” oraz Szymanowskiego „Król Roger”.

SEKCJA PLASTYKI

- Nagroda I stopnia:**
1. Tadeusz Kulisiński — za wybitne osiągnięcia artystyczne w dziedzinie grafiki, w szczególności za cykle rysunków: „Bojownicy w Wołność i Demokrację” (1951 — 1952) oraz „Podróż po Czechosłowacji” (1951 — 1952) wystawionych na zbiorowej wystawie prac artysty w marcu 1952 r.
- Nagroda II stopnia:**
1. Marjan Wnuk — za rzeźbę pt. „Lenin” wystawioną na II Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki.

2. Jacek Puget — za rzeźbę pt. „Stefan Jaracz” wystawioną na II Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki.
3. Renata Guttuso (Włochy) — za ilustracje do książki Juliana Strykowskiego pt. „Bieg do Fragała”.
4. Jan Marcin Szancer — za ilustracje książkowe.

Nagroda III stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Krystyna Łada-Studnicka, Teresa Pałowska, Juliusz Studnicki, Stanisław Teisseyre, Józefa Wnukowa, Jan Wydyński, Hanna Zulańska, Jacek Zulański — za obraz pt. „Pierwszomajowa manifestacja w roku 1905” wystawioną na Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki.
2. Wojciech Fangor — za obrazy: pt. „Matka Koreanka” i „Lenin w Poroninie” wystawione na II Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki.
3. Karol Perster („Charlie”) — za aktualne karykatury polityczne.
4. Jan Kosiński — za projekt i wykonanie w roku 1951 i 1952 dekoracji teatralnych do sztuk: Stefana Zeromskiego „Sułkowski” w Państwowym Teatrze Narodowym im. Wojska Polskiego w Warszawie i Fryderyka Schillera „Intryga i Miłość” w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie.
5. Nagroda zespołowa: Helena Gałkowska, Stefan Gałkowski — za gobeliny pt. „Teatr”, „Hutnicy” i „Porwanie Europy”.

SEKCJA TEATRU

- Nagroda I stopnia:**
1. Karol Frycz — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pracy scenicznej, szczególnie w dziedzinie scenografii ze specjalnym uwzględnieniem scenografii do sztuki R. Brandstaettera „Król i aktor”, wystawionej w Państwowym Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie oraz do baletu Giera „Czerwony Mak” w Państwowej Operze we Wrocławiu.
 2. Jan Kurnakowicz — za wybitne osiągnięcia artystyczne w roli Honoradźczego w sztuce Gogola pt. „Revisor” w Państwowym Teatrze Narodowym w Warszawie.
- Nagroda II stopnia:**
1. Jakub Roitbaum — za inscenizację i reżyserię sztuki Pogodina pt. „Człowiek z karabinem” w Państwowym Teatrze Polskim we Wrocławiu.
 2. Feliks Zukowski — za rolę Lenina w sztuce Pogodina pt. „Człowiek z karabinem” w Państwowym Teatrze Polskim we Wrocławiu.
 3. Ludwik Benoit — za rolę Szadrina w sztuce Pogodina pt. „Człowiek z karabinem” w Państwowym Teatrze Polskim we Wrocławiu.
 4. Janusz Warcecki — za inscenizację sztuki Brandstaettera „Król i aktor” w Państwowym Teatrze Kameralnym w Warszawie oraz za rolę Millera w sztuce F. Schillera pt. „Intryga i miłość” w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie.
 5. Aleksander Dzwonkowski — za rolę Podkolesina w sztuce Gogola pt. „Ożenek” w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie.

Nagroda III stopnia:

1. Zdzisław Mrożewski — za rolę Wielikata w sztuce A. Ostrowskiego „Talenty i wielbiciele” w Państwowym Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie.
2. Roman Zawistowski — za reżyserię sztuk: Lutowskiego „Wzgórze 35”, Gorbatowa „Młodość ojców” i Fredry „Dozwolcie” w Państwowym Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach.
3. Lidia Zarnkowska — za osiągnięcia w realizacji sztuk współczesnych w szczególności za reżyserię sztuki K. Gruszczyńskiego pt. „Pociąg do Marsylii” w Państwowym Teatrze Starym w Krakowie.
4. Gustaw Holoubek — za rolę: Łatki w „Dozwolcie” Fredry, Fullera w „30 srebrnikach”, Fasta i Gen. de Marinis

w sztuce Lutowskiego „Wzgórze 35” w Państwowym Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach.

5. Kazimiera Rychterówna — za zasługi w krzewieniu sztuki recytatorskiej.
6. Kazimierz Rudzki — za realizację programu satyrycznego „To się pokaze” w Państwowym Teatrze „Syrena” w Warszawie.
7. Adolf Dymyza — za udział aktorski w realizacji satyrycznego programu „To się pokaze” w Państwowym Teatrze „Syrena” w Warszawie.
8. Kazimierz Pawłowski — za udział aktorski w realizacji satyrycznego programu pt. „Obiektownia społeczna” w Teatrze Satyrycznym w Warszawie.

SEKCJA FILMU

- Nagroda I stopnia:**
1. Nagroda zespołowa: Aleksander Ford — za scenariusz i realizację filmu pt. „Młodość Chopina”, Jarosław Tużar (Czechosłowacja) — za zdjęcia do tego filmu.
- Nagroda II stopnia:**
1. Czesław Wollejko — za rolę Chopina w filmie pt. „Młodość Chopina”.
 2. Kazimierz Serecki — za ilustrację muzyczną do filmu pt. „Młodość Chopina”.
 3. Jan Rybkowski — za reżyserię filmu pt. „Pierwsze dni”.
 4. Jan Cieciński — za rolę Flewy w filmie pt. „Pierwsze dni”.

SEKCJA ARCHITEKTURY

- Nagroda I stopnia:**
1. Nagroda zespołowa: zespół realizatorów MDM w osobach: inż. Józef Sigalin, inż. Zygmunt Stepiański, inż. Jan Knothe, inż. Stanisław Janowski — za projekt i realizację pierwszego zespołu centrum Warszawy MDM.
 2. Prof. inż. arch. Bohdan Pniński — za wybitne projekty architektoniczne i osiągnięcia w dziedzinie wykonawstwa.
- Nagroda II stopnia:**
1. Inż. arch. Karol Stępiński — za odbudowę i twórczą rekonstrukcję architektury Kazimierza n. Wisłą.
- Nagroda III stopnia:**
1. Inż. arch. Wacław Rembszewski — za projekt i realizację budynku Prezydium Rady Narodowej w Pruszkach Gdańskim oraz za projekt i realizację gmachu „Czytelnika” w Gdańsku.
 2. Inż. arch. Bruno Zborowski — za twórczą odbudowę b. pałacu Branickich w Białymstoku z przeznaczeniem na Akademię Medyczną.

Odpowiadamy:

W. Z. Z PIOTRKOWA: — W Piotrkowie w Pasażu Rudolskiego znajduje się szkoła zawodowa o kierunku metalowym. W sprawie kursu poinformuje Pana Powiatowa Komenda SP.

EUGENIUSZ TOMASZEWSKI: — Należy się zwrócić do oddziału Inspekcji, ochrony i nadzoru pracy przy Prezydium Rady Narodowej.

JANKA Z WIDZEWIA: — Radzimy ponownie przypomnieć koleżankę, iż nie oddała jeszcze perełek. Przynieszczała wyjeżdżając zapomniała o tym.

NIESZCZESLIWI: — Nie podał Pan nazwiska ani adresu. Nie możemy nic pomóc.

SŁOWIK: — Żechne Pani zwrócić się do instytutu pielęgnacji nóg przy ul. Piotrkowskiej. Porad lekarskich nie udzielamy. Należy się udać do lekarza. Studia na wydz. chemicznym Uniwersytetu dają wykształcenie raczej teoretyczne, zaś na Politechnice technologiczne.

EDMUND MAŁECKI: — Należy się zwrócić do Odwoławczej Komisji Lokalowej, Łódź, ul. Narutowicza 6.

Codzienna nowelka „Expressu”

Dziwny zbieg okoliczności

W Leningradzie mieszkał znany wynalazca, inżynier-mechanik Fedor Pawłowicz Kiriuszyn. Pracował jako kierownik jednej z wielkich fabryk leningradzkich. W czasie wojny miał być ewakuowany na Syberię, jednakże w ostatniej chwili decyzja ta została zmieniona i inżynier Kiriuszyn pozostał w Leningradzie.

Zima 1941-1942 i jemu także — jak wszystkim mieszkańcom Leningradu — dała się porządnie we znaki. Ciepła głód i chłód, ale z niesłabnącym zapalem i energią pracował w fabryce, uważając się za żołnierza, walczącego w obronie ojczyzny na pierwszej linii frontu.

Kiedyś nocą w gabinecie inżyniera zadzwonił telefon.

— To ty, Kiriuszyn? No tak, bracie... Z Moskwy nadeszła do ciebie paczka żywnościowa. Masz nocną przepustkę? Tak, to świetnie! Przyjdź więc zaraz teraz po odbiór przesyłki! Niedaleko...

Nie minęła godzina, a inżynier Kiriuszyn był już z powrotem w domu i z ciekawością odwijał papiery i sznurki, którymi obwiązana była pokaźnych rozmiarów paczka. Napisanym wyraźnym pismem adres brzmiał: „Pilnie! Dla inżyniera F. P. Kiriuszyna”.

Ależ to była przesyłka! Zawierała moc doskonałych sucharów, wielki kawał wędzonki, dwa kilo topionego tłuszczu, dwa kilo cukru, trochę kaszy, parę puszek mleka i różnych konserw. I trzydzieści tabliczek najlepszej czekolady.

Nawet czekolada! I to wszystko dla mnie! Trzeba się będzie podzielić z kimś, przecież to

W. Szyszko

został wraz z workiem pocztowym na lotnisku, na którym musieliśmy lądować przymusowo. Dostaniecie go pewnie za parę dni... Paczuszkę doręczono mi w sztabie armii i nie wiem nawet, skąd jest wysłana.

Po odejściu lotnika Anna Pawłowna długo łamała sobie głowę nad tajemniczym ofiarodawcą. Z pisma na adresie nie mogła niczego wywnioskować: nazwisko jej było wypisane wielkimi, drukowanymi literami i nie przypominało żadnego, znanego jej pisma. Przez chwilę pomyślała o bracie, ale ten miał być przecież ewakuowany gdzieś na Syberię. A zresztą, gdyby tak nawet nie było, któż by z walczącego, głodnego Leningradu mógł wysłać tak wspaniałe paczki żywnościowe?

Anna Pawłowna wruszona była tym dowodem czyjejś pamięci i przyjaźni. Ale jej samej nie było źle na Kazaniu. Ona i Tania miały jedzenia pod dostatkiem, dziecko dostawało nawet nieraz od znajomych oficerów słodycze i czekoladę.

Annie Pawłownie stanęła przed oczyma matka, o którą troszczyła i niepokoiła się więcej nawet, niż o swoją małą córeczkę. Tak jest! To doskonala myśl: przy następnej okazji przesyłać paczkę żywnościową matce, która znajduje się na wsi u swoich krewnych.

Przepakowała przesyłkę, zatrzymując trzy tabliczki czekolady; jedną dla siebie i dwie dla Tani. Znajomy major obiecał, że przy sposobności odeśle paczkę do Bogyczara...

„Pilot, major Rudniew, zastał matkę Anny Pawłowny w sadzie, gdzie siedziała na ławce w cieniu wielkiej jabłoni.

— Anastazjo Prochorowno, przywożę wam pozdrowienia i paczkę od córki.

— O, jaka miła niespodzianka! — ucieszyła się staruszka. — Czy wy jesteście lotnikami? Taki z was wielki chłód, że aż się dziwię, iż

mieściecie się w samolocie. Usiądziecie trochę, zaraz przygotuję wam coś do jedzenia.

Miło było lotnikowi siedzieć ze staruszką w cieniu starych, spokojnych drzew. Anastazja Prochorowna z zainteresowaniem wypytwała się o jego życie, o walki, w których dotychczas brał udział. Wkrótce jednak major pożegnał się i pozostawił staruszkę samą.

Myśli starej matki pobiegły do ukochanego syna, który walczył i godował w murach Leningradu. Niedługo zastanawiając się, staruszka przepakowała paczkę, zatrzymała sobie dwie tabliczki czekolady, dwadzieścia dwie pozostałych opakowała starannie, dodała garnek topionego masła i zaniosła paczkę do znajomego oficera z prośbą, aby ją przy okazji przesyłał do Leningradu. Do paczki dołączyła list:

— Kochany Fediu, czy pamiętasz bajkę Krylowa, jakiej uczyłeś się, gdy byłeś mały? O wronie, której Bóg zesłał kawałek sera? I mnie zdarzyło się teraz coś podobnego... — list był długi, serdeczny, niejedna matczyna łza kapnęła na gęsto zapisane stroniczki...

...W parę dni później do gabinetu inżyniera Fedora Kiriuszyna w Leningradzie wszedł ndody pilot, trzymając w ręku wielką paczkę.

— To dla was... od matki... przywożem tę paczkę z Bogyczara!

Fedor Pawłowicz rozpakował paczkę i jego zdumionym oczom ukazały się przede wszystkim dwadzieścia dwie tabliczki czekolady!

— Coś takiego... czekolada!... Przecież to moja własna czekolada!... — przeczytał ze wzruszeniem list matki. — No tak, naturalnie... ta sama czekolada.

— Zdziwiałe! — roześmiał się pilot.

— Tak, to rzeczywiście dziwny, ale miły zbieg okoliczności — odpowiedział inżynier Kiriuszyn.

WYNIKU naszych interwencji

...począwszy od 24 czerwca dr Józef Jesiak przyjmuje chore dzieci w poradni przy ul. Srebrzyskiej 75 w godz. od 15 do 19, zaś dr J. Elińska przyjmuje dzieci zdrowe w godzinach od 11 do 13.

...uszczelniono i wyregulowano krany i zbiorniki wody w domu przy ul. Nawrot 29.

...szalek miejski w Parku Źródlińska będzie doprowadzony do porządku.

...usprawiono sprzedaż artykułów na bony mięsno-tłuszczowe. Obecnie przy rejestracji zaznacza się konsumenci określone dni wykupu.

...pracownikom piekarni nr 34, winnym zanieczyszczenia pieczywa, potrącono 50 procent premii.

...kierowcom taksówek nr nr 101 i 233 udzielono surowej nagany za odmówienie jazdy.

...Zarząd Budowlany ZBM, prowadzący roboty na Starym Mieście zobowiązał się usunąć usterki, na które skarżyli się lokatorzy bloków.

...dokonano przeglądu technicznego w celu równomiernego rozłożenia obciążenia prądu na sieci, z której korzystają mieszkańcy ul. Świerczewskiego w Ozorkowie.

...kierownicze sklepu PSS 678 udzielono nagany za sprzedaż masła osobom, posiadającym nie zarejestrowane bony.

...uległa poprawie dystrybucja wazrow w sklepach PSS.

...wydział handlu polecił zwrócić baczna uwagę na terminowe dostawy artykułów bonowych do poszczególnych sklepów.

...wytypowano 8 sklepów spożywczych i cukierskich PSS Łódź-Północ, które będą prowadziły sprzedaż lodów.

...ul. ul. Karłowicza, Pszczyńska, Telefoniczna i Janoska otrzymają w roku 1953 nawierzchnie szlakowe.

Na tropie niedomagań

Czarne plamy na węglu

Mamy dopiero lipiec, a jednak duża część mieszkańców Łodzi otrzymała już opał na zimę. Każdego dnia setki ton węgla dostarcza się do poszczególnych mieszkań.

Zgodnie z planem, do końca września rozprowadzanie pierwszej części węgla zostanie zakończone. Przed nadjeściem chłódów jesiennych w każdym domu znajdzie się opał.

Jak wykazuje praktyka, wprowadzony w bieżącym roku system zapatrzenia ludności w węgiel zdał w pełni egzamin. Jednak sporo do życzenia pozostawia praca dyrekcji

PSS i MHD, którym podległe są poszczególne Dzielnicowe Biura Opalowe.

Któż bowiem jeśli nie dyrekcja MHD-Południe ponosi winę za to, że DBO nr 31 mieścił się w prywatnym mieszkaniu i w czasie gdy głównego lokatora nie ma, kierownik biura i interesanci czekają na korytarzu.

Również DBO nr 73, podległe dyrekcji PSS-Północ mieścił się w prywatnym mieszkaniu, a interesanci musieli być niekiedy mimowolnymi świadkami alkoholowych libacji, urządzanych w tym mieszkaniu.

Takich przykładów można by przytoczyć więcej; DBO mieszczą się w lokalach najzupełniej nieodpowiednich. Z tego właśnie powodu DBO nie mogą m. inn. prowadzić przewidzianych statystyk przy detalicznej sprzedaży węgla. To z kolei powoduje kolejki przed składami węgla, ponieważ wiele osób przychodzi tu po kilka razy.

O niewłaściwym stosunku do sprawy detalicznej sprzedaży węgla świadczy wypowiedź kierownika DBO nr 56, podległego dyrekcji MHD. Kierownik ten zapytany czemu nie prowadzi sprzedaży detalicznej odpowiedział krótko: — Bo dyrekcji MHD to się nie opłaca.

Takie stanowisko dyrekcji PSS i MHD powinno natychmiast ulec zmianie. Bo chociaż punktów, które źle pracują mamy w Łodzi niewiele, w interesie ludności jednak leży, żeby wszystkie pracowały dobrze.

Sporo do życzenia pozostawia praca niektórych komitetów blokowych domowych. Wiele komitetów do tej pory nie zwróciło jeszcze do DBO wypełnionych ankiet na węgiel. Są także komitety, które wyznaczają mieszkańcom domów terminy, w których ci mają uiścić opłaty za węgiel w DBO. Jest to niesłuszne. Każdy ma prawo odebrać węgiel w takim terminie, jaki mu najbardziej odpowiada, przed końcem września.

Ale... konsumenci też nie są bez winy.

Wielu łodzian np. zwraca się ze skargami do DBO, ponieważ otrzymali węgiel z miatem. Nie pomagają tu żadne tłumaczenia, każda gospodyni chciałaby palić węglem najlepszej jakości. Zapominają one jednak, że jeśli w fabrykach, hutach, na pa-

NASI Czytelnicy DWA

Czyja sprawa?

Szanowny Redaktorze!

W domu naszym, przy ul. Sosnowej 32, nie wszyscy lokatorzy mają komórki. Węgiel, drzewo, ziemniaki itd. zmuszeni są przechowywać na korytarzach. Obecnie w związku z przyłączaniem posesji do sieci wodociągowej - kanalizacyjnej trzeba korytarze opróżnić. Zwracaliśmy się do komitetu domowego z prośbą o zainteresowanie się naszymi kłopotami. Powiedziano nam, że komórki — to nie jest sprawa komitetu i skierowano nas do administratora. Administrator znowu powiedział, że sprawa komórek nie należy do niego i odesłał nas do... komitetu domowego. Kto ma więc w końcu tym się zająć?

J. Sz.
N.
P. D.

W Skierniewicach znaleziono ślady osadnictwa z pierwszych wieków naszej ery

Podczas kopania fundamentów przy budowie Domu Kultury w Skierniewicach, robotnicy natknęli się m. in. na szczątki ceramiki z ornamentyką, pochodzącej, jak ustalili przedstawiciele Muzeum Archeologicznego w Łodzi, z pierwszych wieków naszej ery.

Miejsce wykopalisk zostało zabezpieczone do czasu rozpoczęcia prac badawczych przez archeologów łódzkich. (v)

Opalenie bez... słońca

Spotkałem wczoraj znajomą — była czarna jak Murzynka; od pięć poczynając, kończąc na czubku nosa.

— Wracasz z urlopu? — zapytałem.

— Nie. Z Parku Poniatowskiego... — To tam takie wspaniałe słońce? — Słońce zwyczajne, ale olejki — nadzwyczajne. Zamiast piaskiem, jak to zwykle bywa w parkach, wysypano je... żużlem. Wystarczy 5 minutowy spacer, żeby wyglądać jak ja...

— 10 metrów. Mniejszych ilości sprzedawać nam nie wolno.

Nie kupiłam, bo co miałabym robić z pozostającymi 9 metrami. Ale ponieważ ekspedientka pasmanterii MHD przy ul. Andrzeja oświadczyła, że tak właśnie polecała jej dyrekcja MHD, proszę uprzejmie Szanowną Dyrekcję o wskazanie mi nazwisk oraz adresów kilku „spółniczek” do kupna owych 10 metrów wstążki. Dla jednej osoby to stanowczo za dużo.

Spotkałem wczoraj znajomą — była czarna jak Murzynka; od pięć poczynając, kończąc na czubku nosa.

— Wracasz z urlopu? — zapytałem.

— Nie. Z Parku Poniatowskiego... — To tam takie wspaniałe słońce? — Słońce zwyczajne, ale olejki — nadzwyczajne. Zamiast piaskiem, jak to zwykle bywa w parkach, wysypano je... żużlem. Wystarczy 5 minutowy spacer, żeby wyglądać jak ja...

— 10 metrów. Mniejszych ilości sprzedawać nam nie wolno.

Nie kupiłam, bo co miałabym robić z pozostającymi 9 metrami. Ale ponieważ ekspedientka pasmanterii MHD przy ul. Andrzeja oświadczyła, że tak właśnie polecała jej dyrekcja MHD, proszę uprzejmie Szanowną Dyrekcję o wskazanie mi nazwisk oraz adresów kilku „spółniczek” do kupna owych 10 metrów wstążki. Dla jednej osoby to stanowczo za dużo.

Spotkałem wczoraj znajomą — była czarna jak Murzynka; od pięć poczynając, kończąc na czubku nosa.

— Wracasz z urlopu? — zapytałem.

— Nie. Z Parku Poniatowskiego... — To tam takie wspaniałe słońce? — Słońce zwyczajne, ale olejki — nadzwyczajne. Zamiast piaskiem, jak to zwykle bywa w parkach, wysypano je... żużlem. Wystarczy 5 minutowy spacer, żeby wyglądać jak ja...

— 10 metrów. Mniejszych ilości sprzedawać nam nie wolno.

Nie kupiłam, bo co miałabym robić z pozostającymi 9 metrami. Ale ponieważ ekspedientka pasmanterii MHD przy ul. Andrzeja oświadczyła, że tak właśnie polecała jej dyrekcja MHD, proszę uprzejmie Szanowną Dyrekcję o wskazanie mi nazwisk oraz adresów kilku „spółniczek” do kupna owych 10 metrów wstążki. Dla jednej osoby to stanowczo za dużo.

Jedne przyjeżdżają drugie — wyjadą Już dziś powitamy dzieci powracające z kolonii

Już dzisiaj rodzice powitają swe dzieci, powracające z I turnusu kolonii letnich.

25 lipca, wracają dzieci z kolonii organizowanych przez szkołę nr 19, MHD, Zakład Sieci Elektr., szkołę nr 1-60, CZPP Zakłady Celulozy, Samopomoc Chłopską, ZPO im. Wępkowskiego, MPR Wodociągów i Kanalizacji, MPK, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego, Politechnikę Łódzką i Centralę Tekstylną.

Dalsze grupy dzieci powrócą w okresie do 28 lipca br.

Począwszy od dnia 26 bm. rozpoczyna się wyjazdy dzieci na II turnus.

Cztery nowe przedszkola dostaniemy w tym roku

Otóż i miła wiadomość dla matek pracujących. Łódź wzbogaca się o cztery nowe przedszkola. Trzy z nich: przy ul. Ziółowej, Niciarnianej i Grażyny odda się do użytku już we wrześniu. Czwarte przy ul. Nowozarzewskiej uruchomi się pod koniec roku.

Przedszkola te będą wyposażone we wszystkie nowoczesne urządzenia, zapewniające dzieciom maksimum wygody i higieny.

Każda z nowych placówek przyjmie około 140 dzieci w wieku od 3 do 6 lat. (j)

KRONIKA DNIA

„Fontanna Bachczysaraju” — balet w wykonaniu artystów Opery Śląskiej ujrzymy w dniu 26 lipca o godz. 20 na stadionie „Włókniarza”.

Bilety w cenie 5 i 10 zł są do nabycia w MOI — Płotkowska 104a, PTK — Płotkowska 70, redakcji „Dziennika Łódzkiego” — Płotkowska 96 oraz w „Artosie” — Żeromskiego 100.

Jak informują organizatorzy, powrót tramwajami zapewniony.

Złóżenia na prenumeratę czasopism radzieckich na IV kwartał br. przyjmują już wszystkie placówki PPK „Ruch” i poczty, Klub Międzynarodowej Książki i Prasy, listonosze oraz kolporterzy zakładowi.

Kursy samochodowo-motocyklowe organizuje Ośrodek Szkolenia Motorowego Ligi Przyjaciół Zolnierza. Zgłaszać się mogą wyłącznie członkowie LPZ. Zapisy przyjmują sekretariat, Al. Kościuszki 62. Nauka rozpocznie się w końcu lipca.

Dorobek łódzkich budowlarzy na wystawie postępu technicznego

W Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Prac. Budownictwa, Ceramiki i Pokrewnych Zawodów w Łodzi otwarta została z okazji Święta 22 Lipca wystawa, obrazująca dorobek łódzkich przedsiębiorstw budowlanych w zakresie postępu technicznego.

Wystawa zawiera około 80 ekspozycji — w przeważającej części racjonalizowanych narzędzi i opisów ulepszonych metod pracy.

Szczególne zainteresowanie zwiedzających budzi wycieczka ze szlifierką, skonstruowana według pomysłu pracowników łódzkiego przedsiębiorstwa remontowo-montażowego — S. Stawińskiego i W. Proberza. Przyniósł ten przynosi przedsiębiorstwu oszczędność roczną 17.500 złotych.

Wystawa będzie otwarta przez 14 tygodni.

Kształcą się przyszli lotnicy Zew skrzydeł

W końcu ubiegłego roku któregoś dnia do redakcji naszej wszedł pięć nastoletni Piotr Klos.

— Chciałbym latać samolotem, a w Lidze Lotniczej mówią, że jestem za młody. Niech redaktor mi pomoże...

Z trudem wytłumaczyliśmy chłopcu, że jest rzeczywiście za młody, że powinien poczekać. — W przyszłym roku będziesz latał — starał się go pocieszyć.

W początkach lutego nasz młody Czytelnik rozpoczął naukę na teoretycznym kursie pilotażu szybowcowego. Na egzaminie końcowym na wszystkie nawet najtrudniejsze pytania odpowiadał śmiało, zdał na dobrze.

Pierwszy w życiu samodzielny lot — trwał on co prawda zaledwie kilkanaście sekund, ale Piotrek nie zapomni nigdy tego przeżycia. Następne loty trwały już dłużej, po sześciu tygodniach latania, w kłacie miał już odznakę pilota szybowcowego — dwie mewy na niebieskim tle.

Takich „nowoupięconych” pilotów mamy w Łodzi wielu. Niektórzy są obecnie na kursach w szkołach szybowcowych. Po zdobyciu najniższego stopnia dalsze szkolenie odbywać będą w Łodzi, na lotnisku Aeroklubu.

Bronisław Baranowski na kurs szybowcowy przyjechał ze wsi. Było to w roku 1946. Teraz pilot Baranowski jest już „asem”. Onegdaj spełnił ostatni warunek niezbędny do otrzymania złotej odznaki pilota szybowcowego; osiągnął 3.150 metrów przewyższenia.

Dumny jest ze swego sukcesu. On pierwszy z pilotów łódzkich odniósł taki sukces.

Baranowski jest także rekordzistą Polski w przelocie docelowo-powrotnym. Dwa tygodnie temu osiągnął on największą odległość w tej kategorii lotów. Przez 6 godzin się działy za sterami szybowca, przelatając 265 km.

Rekordzista i posiadacz złotej odznaki zdobył już kwalifikacje instruktora szybowcowego, czekają go tylko egzaminy teoretyczne. Nie dugo więc będzie szkolil młodych pilotów, przekazywał im swą wiedzę zdobyta w szkołach i na lotniakach.

Wielu chłopców, którzy przed kilkunastu laty stawiali „pierwsze kroki” na szybowcach teraz nosi już mundury oficerów lotnictwa Wojska Polskiego. M. in. z wyróżnieniem zdali

egzaminy w Oficerskiej Szkole Lotniczej piloci Stanisław Widawski i Tadeusz Dłużynski z Łodzi.

Jerzy Kuna, były pilot łódzkiego Aeroklubu zajął drugie miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie pilotów PLL „Lot” w oszczędzaniu paliwa i czasu. Ob. Kuna jest pilotem jednego z samolotów pasażerskich i lata ze swą brygadą ZMP-owska.

Niemal każdego dnia na lotnisku pod Łodzią młodzi piloci odbywają loty na szybowcach, zdobywając kwalifikacje pełnowartościowych lotników. Wielu z nich potrafi już obecnie wykonywać odpowiedzialne zadania. Latają sanitarką po chorych do odległych wsi, osiedli i miasteczek. Biorą udział w opylaniu pól i lasów, tępiąc szkodniki niszczące zboża i drzewa. Stają się „władcami przestworzy” — młodzi chłocy, robotnicy, uczniowie, studenci. W. U.

Najprzejmniejsi sprzedawcy z najlepszych sklepów otrzymali cenne nagrody

Dyrekcja PSS Łódź-Wschód zorganizowała w dniu 20 bm. uroczystą akademię, na której nagrodzeni zostali najlepsi sprzedawcy i pracownicy PSS, wyróżniający się we współzawodnictwie indywidualnym i zespołowym.

Na czoło wysunęła się młodzież. Wśród nagrodzonych dyplomami sprzedawców i młodzieżowych kierowników sklepów są: Maria Bernasiak, Antoni Rygielski, Stanisława Reszke i Janina Molik, kilkakrotnie już odznaczani pracownicy sklepów.

We współzawodnictwie zespołowym wyróżniło się 7 sklepów. Pierwsze miejsce w branży spożywczej zdobył sklep 791 przy ul. Południowej 86. W branży warzywniczo-owoceowej najlepszy był sklep 812 przy ul. Jaracza 25. W branży włókienniczej wyróżnił się Dom Towarowy, stoisko nr 1.

Prócz tego wręczono trzy nagrody dla najlepszych brygad wzorowych sprzedawców. Otrzymały je sklepy: przy ul. Stalina 54, Nowotki 22 i Nowomiejskiej 3.



MR. TWISTER: — Cały okręt tan czy boogie-woogie! Chyba umrę. I to w przededniu zebrania naszych akcjonariuszy. Damned!... Ratunku!

SANITARIUSZKA: — Już spiesz się z pomocą!

SANITARIUSZKA: — Niech pan spróbuje podnieść się. Proszę schwyć mnie za rękę i postaraj się zachować równowagę!

MR. TWISTER: — Mnie tu rzuca z kąta w kąt, a ta gęś gada mi o równowadze!

MR. TWISTER: — Ale najadłem się strachu!... I pomyśleć, że są ludzie, którzy zazdroszą milionerom. Jesteśmy takimi samymi śmiertelnikami, jak inni!

SANITARIUSZKA: — Tylko w obliczu niebezpieczeństwa...

MR. TWISTER: — Na razie proszę przyjąć gumę do żucia. Gdy wy zdrowieje, dostanie pani jeszcze jedną pensję miesięczną...

SANIT.: — Moją, czy pana?

MR. TWISTER: — Moją? Przecież ja pani nie ratowałem! (D. c. j.)

ZSRR prowadzi w punktacji ogólnej XV Olimpiady

Po pierwszych czterech dniach XV Igrzysk Olimpijskich (20, 21, 22 i 23 bm) w punktacji ogólnej prowadzi Związek Radziecki — 261 pkt. przed USA — 163 pkt. 1 Węgrami — 47 pkt.

ZSRR zdobył dotychczas 59 medali olimpijskich (29 złotych, 26 srebrnych, 4 brązowe), USA — 39 medali (22 złote, 8 srebrnych, 9 brązowych), Węgry — 13 medali (2 złote, 9 srebrnych, 7 brązowych).

Polacy zawiedli w biegu na 1.500 m

W przedbiegach na 1.500 m startowało trzech naszych zawodników: Długoborski, Lewandowski i Potrzebowski. Wszyscy oni pobiegli po niższej swoich możliwości i zostali wyeliminowani.



SOBOTA, 26 LIPCA

14.15 Koncert. 14.40 Przegląd prasy literackiej. 14.50 Utwory Leopolda Godowskiego. 15.10 „Opowieści sportowe” Mariana Promińskiego. 16.00 Pieśni. 16.20 Program lokalny. 17.15 Muzyka ludowa. 17.45 Audycja literacka. 18.00 „Gazetka muzyczna”. 18.30 Utwory skrzypcowe. 19.30 Muzyka i aktualność. 20.00 „Przy sobocie po robocie”. 21.30 Z cyklu: „Najpiękniejsze sonaty fortepianowe”. 22.00 Reportaż z Olimpiady w Helsinkach. 22.30 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Muzyka taneczna.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurami następujące apteki: Obr. Stalingradu 13, Pabianicka 218, Jaracza 32, Wróblewskiego 54, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8 i Al. Kościuszyki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 13.

TEATRY

Nowy — Opera Śląska — „Eugeniusz Oniegin” — 19
Wojska Polskiego — „Grzech” — 19
Mały — „Zielony gil” — 19.30
Letni — „Objęźdzalnia spoczyna” — 19.30.

KINA

BAJKA — Cztery serca — 18, 20
BAŁTYK — Rwący potok — 18.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 17, 18, 19. Awantura na wsi — 20. Program dla najmłodszych — 18.
1 MAJA — Góra dziewczęta — 17.30, 19.30
MŁODA GWARDIA — Naprzód, młodzieży świata — 18, 18, 20
MUZA — Na granicy — 18, 20
POLONIA — Sekretarz Rejkoma — 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOSNIE — Dziewczyna o białych włosach — 17.30, 20
REKORD — nieczynne z powodu remontu
ROMA — Wesola trójka — 18, 20
SOJUSZ — Ślub z przeszkodami — 17, 19
STYLOWY — Nędznicy, I ser. — 18, 20
SWIT — Dni i noce — 18, 20
TATRY — Pleśń talgi — 16, 18, 20
WISLA — Miłość aktorów — 15.45, 18, 20.15
WŁÓKNIARZ — Pod niebem Sycylii — 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — Akcja B — 16.30, 18.30, 20.30
ZACHETA — Nieczynne z powodu remontu.



Ile ten bieg kosztował nerwów!...

(Telefonem z Helsinek)

Na stadion olimpijski sunęły od rana dziesiątki tysięcy widzów. Biegu na 5.000 m oczekiwano w Helsinkach w jeszcze większym napięciu nerwowym niż poprzednio na 10.000 m. Miara niespotykanego zainteresowania tą konkurencją może być fakt, że ci, którzy kilka tygodni temu nie zdążyli zaopatrzyć się w bilety, placili dzisiaj pokatym handlarzom (a nie brak ich tutaj) ceny o 500 proc. wyższe!

Gdy więc 15 najlepszych długodystansowców świata gotowało się do startu, cała blisko 80-tysięczna rzesza publiczności powstała z miejsc. Strzał startera rozpoczął wielką emocję, największą na obecnej Olimpiadzie. Schade (Niemcy zach.) z miejsca rzucił się do przodu. Biegł przed główną trybuną swym młotem, długim krokiem. Za nim sunie Anglik Chataway, dalej Marokańczyk Mimoun, Belg Reiff, Szwed Albertson, a dopiero na samym końcu Emil Zatopek, mając przed sobą Anufrifewa.

Kolejność nie zmienia się przez blisko trzy okrążenia. Schade nadaje ostre tempo. Spojrzenie na zegar elektryczny: pierwszy kilometr w 2:47 min. Nagle publiczność wydaje niesamowity okrzyk. Na końcu stawki zawodników „zakotłowało się”. Anufrifew przebiega do przodu, a za nim ciągnie Zatopek. Mijają jednego po drugim. Anufrifew, wyciągnąwszy Zatopeka, zostaje w środku. Czech natomiast atakuje dalej i już jest na piątej pozycji.

Schade osiada się do tyłu. W tym momencie mijają go Reiff i Mimoun. Zatopek atakuje czwartego, Chatawaya i chce wysunąć atak. Człowieka wzmagają tempo. Prowadzi znowu Schade. Na trybunach panuje przekonanie, że Schade, który ostatnio ustanowił rekord olimpijski na 5.000 m, nie rozkłada

w tym biegu. Istotnie, tempo nadaje szalone: 3 kilometry zawodnicy przebiegli w 8:36,4 min. Nowy rekord wisi w powietrzu!...

Teraz dopiero Zatopek rozpoczyna pracę. Po 3 km atakuje na nowo, Mija Mimouna i Chatawaya, jest na czwar-

Nowe rekordy olimpijskie

Czwartek przyniósł dalsze rekordy olimpijskie:
5.000 m — Zatopek (CSR) — 14:06,6
oszczep kob. — Zatopek (CSR) — 50,47
110 m ppl. — Dillard (USA) — 13,7
młot — Csermak (Węgry) — 60,34 (rekord świata).
80 m ppl. — Strickland (Australia) — 10,9 (rekord świata)
10 km chód — Jung (ZSRR) — 45:05,8.



Strickland (Austria) uzyskała w biegu na 80 m ppl. 10,8 sek. Tego rekordu świata nie uznano, gdyż szybkość wiatru w tym dniu wynosiła 2,8 m-sek. Zgodnie z regulaminem rekord nie może być uznany przy szybkości wiatru powyżej 2 m-sek. Wczoraj jednak jej wynik 10,9 sek. uznano jako nowy rekord świata. Szybkość wiatru była „przepisowa”...

Blankers - Koen, „latająca Holenderka” może sobie śmiało powiedzieć, że nie udało jej się obecna Olimpiada. Australijka Strickland zaćmiła jej sławę. Również w finale 80 m ppl. Blankers - Koen biegła na drugiej pozycji i gdy przewróciła drugi plotek, ze zdenerwowania wycofała się. Podobno nie tylko ze zdenerwowania...

Emil Zatopek bije rekordy nie tylko pod względem czasu, lecz także długości. Jest on jedynym olimpijczykiem, który startuje na 5 i 10 km, oraz w maratonie. W sumie przebiegnie więc 62 km 195 m. Dotychczas przebiegł 20 km.

Sensacja piłkarska: Brazylia — pokonana! Wprost nie do wiary...

Węgry zakwalifikowały się do półfinału turnieju piłkarskiego, zwyciężając Turcję 7:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Koesls i Puskas — po 2, Palotas, Lantos i Bozsik — po 1.

W drugim spotkaniu ćwierćfinałowym Niemcy zach. wbrew największym oczekiwaniom wygrali z Brazylią 4:2 po dogrywce. W normalnym czasie wynik brzmiał 2:2, przy czym Niemcy wyrównali w ostatniej minucie. Porażkę Brazylii zawiń bramkarz.

FAC — Kolejarz 3:3 (2:2)

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie między FAC (Wiedeń) i Kolejarzem (Poznań), wzmocnionym Boruczem, Woloziem, Szczawińskim i Wesolowskim z Kolejarza (Warszawa), zakończyło się wynikiem remisowym 3:3 (2:2).

Polki wypadły słabiutko...

Olimpijski turniej gimnastyczny w konkurencji kobiet zakończył się wspaniałym sukcesem reprezentantek ZSRR, które ogółem zdobyły jedenaście medali.

W ogólnej punktacji drużynowej: 1) ZSRR — 527,03 pkt. (złoty medal), 2) Węgry — 520,86 (srebrny medal), 3) CSR — 503,32 (brązowy medal), 4) Szwecja, 5) Niemcy zachodnie, 6) Włochy.

Polki wypadły w turnieju nienajlepiej. Po niezłych ćwiczeniach obowiązkowych obniżyły nieco swój poziom w ćwiczeniach dowolnych. Drużyna polska zajęła w turnieju ósme miejsce z łączną notą 433,72 pkt.

W zespole dobrze zaprezentowały się zawodniczki młode, którym brak jednak jeszcze płynności ruchów. Najlepiej wypadła Rakoczy, jednak fachowcy obserwujący uważnie wszystkie zawodniczki wskazywali na młodą Swierzy, jako na najbardziej utalentowaną z całej drużyny. W poszczególnych ćwiczeniach najlepsze miejsce zajęła w skoku przez konia Rakoczy, plasując się za sześcioma zawodniczkami radzieckimi. Na równoważni Rakoczy była czwarta, a następna Polka, Wilkówna zajęła w tej konkurencji 64 miejsce. W ćwiczeniach wolnych Rakoczy zajęła 18, a Swierzy — 22 miejsce.

Rekord Zatopekowej i Ciachówny

Wczorajszy dzień był na Olimpiadzie dniem wielkiego triumfu małżeństwa Zatopeków. Oto najbardziej niespodziewanie Zatopekowa zdobyła drugi w tym dniu medal olimpijski dla CSR, rzucając oszczepem 50,47 m i tak jak mała ustanowiła nowy rekord olimpijski.

Dalsze miejsca w oszczepie kobiet zajęły: 2) Czudina — 50,01, 3) Gorkczakowa — 49,76, 4) Zybina (wszystkie ZSRR) — 48,35, 5) Kelsby (Dania) — 46,23, 6) Müller (N. zach.) — 44,37, 7) Ciachówna — 44,31 (rekord Polski).

Ciachówna pobiła swój rekord o 26 cm.



Final 80 m ppl.: 1) Strickland (Australia) — 10,9 (rekord świata), 2) Gutubicz-naja (ZSRR) — 11,0, 3) Sanders (Niem. zach.) — 11,1, 4) Soenbuchner (Niem. zach.) — 11,2, 5) Desvorges (Ang.) — 11,6.

Final 110 m ppl.: 1) Dillard (USA) — 13,7, 2) Davis (USA) — 13,7, 3) Barnard (USA) — 14,1, 4) Bulaczyk (ZSRR) — 14,5, 5) Weinberg (Australia) — 14,7, 6) Doubleday (Australia) — 14,8.

W chodzie na 10 km w półfinale reprezentant ZSRR, Jung, ustanowił wynikiem 45:05,8 min. rekord olimpijski.

Indie zdobyły złoty medal olimpijski w hokeju na trawie, zwyciężając w finałowym meczu Holandię 6:1. Kolejność miejsc: 1) Indie, 2) Holandia, 3) Anglia, 4) Pakistan.

Mistrzem olimpijskim we florecie mężczyzn został Francuz d'Orliola, który wygrał w finale wszystkie walki (8 zwyc.). Srebrny medal zdobył Włoch Mangiarotti (6 zwyc.), brązowy medal — Włoch Di Rosa (5 zwyc.).

Walki zapasnicze w stylu wolnym zostały zakończone. Dotychczasowa siłownia Turcji w tej konkurencji została przełamana przez doskonałych zapasników radzieckich, którzy w punktacji zespołowej zajęli pierwsze miejsce przed Szwecją i Turcją. Reprezentanci ZSRR zdobyli 2 złote medale, 1 srebrny a w dwóch wagach zajęli czwarte miejsce.

Ponieważ Niemcy zach. pokonali Austrię 2:1, spotkanie z nimi ponownie w hokeju na trawie dzisiaj, w walce o 5 — 6 miejsce.

Co mu wpadło do głowy?...

W biegu na 400 m Mach zakwalifikował się w eliminacji do międzybiegu, jednak tu odpadł. W międzybiegu Mach wystartował bardzo dobrze, jednak po 30 m zwolnił tempo i chciał się zatrzymać.

Okazało się, że zmógł go gwizdek, który go widział i Mach myślał, że był to gwizdek sędziego, sygnalizujący zły start. Kiedy Mach kontynuował bieg, konkurencji jego byli już daleko. Na 70 m przed metą Mach zupełnie zwolnił tempo.

Dodać należy, że w przedbiegu Mach przyszedł drugi, za Rhodenem (Jamajka) w czasie 48,5.

Jedynie Gondzik nie odpadł

W walkach zapasniczych w stylu klasycznym startuje 5 Polaków. Polacy już w I rundzie wylosowali groźnych przeciwników i w wyjątkem Gondzika (waga piórkowa) ponieśli porażki. Gondzik pokonał Tormę (Jugosławia) i dzisiaj spotka się z Horwathem (Węgry).



Li Dzum spojrzął nań badawczo i po chwili milczenia zapytał półgłosem:

— Kogo miałeś w Dzinuri?
— Matkę i dwie siostry...
Zapukano do drzwi i do izby wszedł męczycyna w ubraniu górniczym.

— A oto towarzysz Hyn Suk, członek naszego komitetu ludowego — powiedział Li.

Li Dzum poinformował Hyn Suka o szczegółach misji Kima.

— Gość nasz musi się spotkać z członkami naszego rządu, w celu dostarczenia im bardzo ważnych wiadomości — mówił Li — trzeba go jeszcze tej nocy zaprowadzić do Tyan Du Hena; oni tam już postarają się przerzucić go przez linię frontu.

Hyn Suk skinął aprobująco głową. Namyslał się jeszcze przez chwilę, a następnie zapytał Kima:

— Czy widział cię kto w naszej wiosce?

— Dzieci... kilka kobiet... Szedłem obok Domu Kultury, ale nie przypuszczam, aby zauważył mnie który z żołnierzy południowo - koreańskich — odpowiedział Kim po namyśle.

Umilkł, jakby się nad czymś zastanawiał, a potem dodał:

— Aha, rozmawiałem także z jakimś starszkiem, który w świątyni palił kadzidła.

— Jak on wyglądał? — pytał Hyn Suk.

Kim opisał wygląd starca.

Obaj górnicy spojrzeli na siebie.
— Jak myślisz, to chyba był on? — zadał Li Dzum pytanie Hynowi.
— Na pewno!

Zaraz też wytłumaczyli Kimowi, że starzec, z którym rozmawiał, rzuca się Lynk i był przed reformą rolną właścicielem wszystkich gruntów rolnych w dolinie. W wyniku reformy ziemia została mu odebrana i rozdzielona pomiędzy chłopów w ich wiosce. Lynk zresztą otrzymał również taką samą działkę jak inni chłopcy, tylko, że ziemi tej nie chciał uprawiać ani on, ani jego synowie. Jak tylko do wsi przybyły wojska południowe, odzyskał swą poprzednią własność. Obecnie on i jego synowie są konfidantami policji. Przyczynili się już zresztą do aresztowania krewnych niektórych partyzantów, znajdujących się w górach.

— Kilka minut temu biegł on do Domu Kultury. Na pewno w tym celu, aby donieść władzom o przybyciu do wsi nieznanego osobnika — zakończył Hyn Suk.

— A ja go prosiłem o wskazanie twego domu, teraz wie, że przyszedłem do ciebie — Kim powiedział to z wyraźnym niepokojem w głosie.

— No, musimy się spieszyć. Mogą tu

być lada chwila — rzekł Hyn wstając.

Wyszli drzwiami prowadzącymi do ogrodu i szybko przedostali się na tyły sąsiednich domów.

— Przykro mi, że nie będziesz mógł wypocząć w moim łóżku — mówił po drodze Li Dzum — lecz tam, dokąd idziemy, znajdziesz słomy pod dostatkiem. Będzie ci tam również ciepło.

Wejście do starej opuszczonej sztolni było ukryte wśród wielkich głazów, pomiędzy jodłami.

— Tu możesz spać spokojnie. Wczorajem obudziłem cię — rzekł Li na pożegnanie. Odprowadziwszy Kima na dół, obaj górnicy zbierali się do odejścia.

— Jeśli zjawią się u mnie, powiem, że przyszedłeś, aby oddać mi pozdrowienia i natychmiast udałeś się w dalszą drogę.

Kim został sam i rozglądał się po galerii. Wzdłuż ścian chodnika leżała słoma, widocznie miejsce to służyło już nieraz, jako kryjówka dla wielu osób. Następnie zgasił lampę, pozostawioną mu przez towarzyszy, wyciągnął się na słomie i natychmiast zasnął.

(D.c.n.)